

sygn. akt XVII AmC 2780/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XVII Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Protokolant: asystent sędziego Arkadiusz Radecki

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2011 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) we W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) we W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umownym o nazwie „Tabela opłat i prowizji” o treści „Opłata za czynności windykacyjne (uzależniona od wysokości kwoty wymagalnej): - kwota wymagalna od 500,00 zł do 2.000,99 zł: 30 zł”;
2. zasądza od (...) we W. na rzecz (...) z siedzibą w P. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje ściągnąć od (...) we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;
4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) we W..

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

sygn. akt XVII AmC 2780/11

UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w P. wniosło pozew przeciwko (...) we W. (zwanej dalej SKOK) o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści: „Opłata za czynności windykacyjne (uzależniona od wysokości kwoty wymagalnej) – kwota wymagalna od 500,00 zł do 2.000,99 zł: 30 zł” oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwana w prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienie. W ocenie powoda jest ono rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów. Przedsiębiorca jest uprawniony do pobierania opłat za bliżej nieokreśloną „windykację, przerzucając na klientów ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą.

W odpowiedzi na pozew pozwana SKOK wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, a także o wezwanie do wzięcia udziału w procesie w charakterze interwenienta ubocznego Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w S. oraz połączenie niniejszej sprawy do wspólnego

rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawami o sygn. akt od XVII AmC 2781/11 do 2785/11 włącznie. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że powód nie wykazał, iż jest uprawniony do wniesienia powództwa. Po drugie, SKOK jako spółdzielnia świadczy usługi wyłącznie na rzecz swoich członków, którzy z kolei mają wpływ na funkcjonowanie SKOK włącznie z możliwością kształtowania stosunków wewnątrzspółdzielczych. Po trzecie, ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. nr 100, poz. 1081 ze zm.) w art. 4 ust. 2 pkt 13 przewiduje, że elementem umowy o kredyt konsumencki powinna być również informacja o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, które mogą być szacowane (art. 4 ust. 3 ustawy). Zastrzeżenie opłaty za czynności tego rodzaju stanowi rekompensatę kosztów SKOK ponoszonych w związku z powstaniem zadłużenia i dochodzeniem jego zwrotu. W ocenie pozwanej ustalona we wzorcu umownym opłata nie jest rażąco wygórowana.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w formie spółdzielni m.in. w zakresie gromadzenia środków pieniężnych swoich członków, udzielania im pożyczek i kredytów oraz przeprowadzania na ich zlecenie rozliczeń finansowych (odpis z KRS – k. 26-27). W działalności tej pozwana posługuje się wzorcem umownym o nazwie „Tabela opłat i prowizji”, który w tabeli B pkt 14 dotyczącej „pożyczek i kredytów oraz windykacji” zawiera postanowienie o treści: „Opłata za czynności windykacyjne (uzależniona od wysokości kwoty wymagalnej) – kwota wymagalna od 500,00 zł do 2.000,99 zł: 30 zł; kwota wymagalna od 2.000,00 zł do 5.000,99 zł: 50 zł; kwota wymagalna od 5.001,00 zł do 10.000,99 zł: 100 zł; kwota wymagalna od 10.001,00 zł do 15.000,99 zł: 200 zł; kwota wymagalna od 15.001,00 zł do 25.000,99 zł: 350 zł; kwota wymagalna od 25.001,00 zł: 500 zł”. Powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami. Powód w oparciu o zapis pkt 14 wzorca umowy wytoczył 6 oddzielnych powództw, w każdym domagając się uznania za niedozwoloną części klauzuli, zróżnicowanej jedynie kwotą wymagalną i stawką opłaty windykacyjnej (okoliczność bezsporna znana Sądowi z urzędu, sygnatury akt XVII AmC od 2780-2785/11).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jest zasadne.

Powód jest stowarzyszeniem zarejestrowanym w rejestrze stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego, do którego celów statutowych należy „ochrona interesów konsumentów”. Jej legitymacja do wytoczenia niniejszego powództwa znajduje zatem oparcie w art. 479³⁸ § 1 k.p.c.

Przechodząc do oceny abuzywności zakwestionowanego postanowienia umownego, wskazać należy, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Analizowana klauzula umowna nie była uzgadniana indywidualnie z konsumentami, o czym świadczy jej stanowcze sformułowanie oraz masowy charakter świadczonych przez pozwaną usług. Nie ma znaczenia okoliczność, że pozwana świadczy usługi wyłącznie na rzecz swoich członków, którzy mają wpływ na kształtowanie stosunków wewnątrzspółdzielczych. Ze względu na dużą liczbę członków, wpływ pojedynczego członka-konsumenta na

funkcjonowanie pozwanej jest ograniczony. Najważniejsze jednak, że zmiana zasad funkcjonowania pozwanej jako spółdzielni nadal nie stanowi indywidualnego uzgodnienia warunków umowy, które jako przesłankę uznania wzorca umowy za niedozwolone wymienia art. 385¹ § 1 k.c.

Zakwestionowane postanowienie nie dotyczy także głównych świadczeń stron, bowiem reguluje kwestię wysokości opłat za czynności windykacyjne, którymi pozwana obciąża konsumenta dopiero w razie nienależytego wykonywania przez niego umowy. Powyższych ocen pozwana nie kwestionowała.

Przedmiotem badania Sądu w zaskarżonej klauzuli stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 k.c.

Dokonując analizy zakwestionowanej klauzuli umownej, Sąd stwierdził, że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco narusza interesy konsumentów.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 ze zm.) w art. 110 przewiduje, że banki upoważnione są do pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłat za wykonywanie innych czynności. Treść umowy o kredyt konsumencki powinna zawierać, zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 13 ustawy o kredycie konsumenckim, m.in. informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty. Takie elementy zawiera również wzorzec umowny stosowany przez pozwaną, który opłaty tego rodzaju zbiorczo określa jako „opłaty za czynności windykacyjne”. Nie ulega wątpliwości, że ich pobieranie znajduje, co do zasady umocowanie w obowiązujących przepisach.

Zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim, w razie braku możliwości podania kosztów, do których poniesienia zobowiązany jest konsument, należy określić ich szacunkową wysokość oraz okoliczności, od których zależy ich ostateczna wysokość i obowiązek zapłaty przez konsumenta. Wzorzec umowny, którym posługuje się pozwana, określa przedziały kwot wymagalnych, mające wpływ na wysokości pobieranych opłat windykacyjnych. W tym zakresie spełnia on zatem formalne kryteria ustawowe.

Wątpliwości Sądu wzbudziła jednak sama treść uregulowania. W doktrynie wskazuje się, że szacowanie kosztów, o którym mowa w art. 4 ust. 3 ustawy, nie może być oparte na dowolnych kryteriach, oraz że powinno spełniać wymogi należytej staranności (Roman Trzaskowski, Ustawa o kredycie konsumenckim Komentarz, komentarz do art.

4, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis Warszawa 2005). W ocenie Sądu, wymogów tych nie spełnia zakwestionowane postanowienie. Po pierwsze, samo pojęcie „czynności windykacyjnych” nie jest zdefiniowane we wzorcu umownym. Konsument nie jest świadomy, jakie czynności pozwanej powodują powstanie obowiązku uiszczenia opłaty. Brak należytego poinformowania konsumenta o ciężących na nim obowiązkach jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Po drugie, w żaden sposób zakwestionowane postanowienie nie uzależnia wysokości opłat od nakładu „czynności windykacyjnych”. Opłaty te zostały wskazane ryczałtowo. Możliwa jest sytuacja, że pojedyncza prosta czynność, jak np. wykonanie rozmowy telefonicznej do konsumenta, pociągnie za sobą obciążenie go opłatą w odpowiedniej wysokości. Po trzecie, brak jest uzasadnienia dla zróżnicowania wysokości opłat za czynności windykacyjne ze względu na samą wysokość kwoty wymagalnej od konsumenta. Niezależnie od wysokości kwoty wymagalnej, zakres możliwych do podjęcia czynności windykacyjnych oraz sposób ich przeprowadzania nie ulega zmianie. Można zatem wnioskować, że generują one w każdym przypadku podobne koszty niezależnie od wysokości kwoty egzekwowanej. Ze wzorca umownego nie wynika natomiast w żaden sposób, by wraz ze wzrostem wysokości kwot wymagalnych należności zmieniała się również intensywność bądź częstotliwość „czynności windykacyjnych”. Przeciwnie, pozwana zdecydowała się uregulować „czynności windykacyjne” w sposób zbiorczy, sugerujący tym samym, że prezentują one jednolity charakter.

Podkreślić należy, że instytucje, którym konsumenci powierzają swoje oszczędności obowiązują szczególne standardy uczciwego i rzetelnego postępowania z konsumentami. Uczciwość kontraktowa wymaga, aby konsumenci byli należycie informowani o okolicznościach i przeznaczeniu opłat, które ponoszą. Trzeba pamiętać, że konsument w relacjach z instytucją świadcząca dla niego usługi finansowe jest stroną wyraźnie słabszą. Masowy charakter i rozmiar działalności jego kontrahenta może zniechęcać do podejmowania działań w obronie swoich praw. W tym kontekście doniosłości nabiera właśnie potrzeba kształtowania u konsumenta świadomości przysługujących mu uprawnień i ciężących obowiązków. W niniejszej sprawie konsument nie jest w stanie na podstawie postanowień wzorca umownego czerpać wiedzy na ten temat, w związku z czym postanowienia te należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ponieważ ten stan niedoinformowania oraz okoliczność nieprecyzyjnej regulacji „czynności windykacyjnych” naraża konsumenta na ponoszenie zbytecznych kosztów, należy uznać zakwestionowane postanowienie również za naruszające interesy konsumentów w sposób rażący. Zważyć należy, że wysokość kosztów rzeczywiście poniesionych przez pozwaną może znacząco odbiegać od wysokości, które uzyskuje w związku z zastosowaniem zakwestionowanej klauzuli umownej. Zdaniem Sądu, niedopuszczalna jest sytuacja, w której okoliczność taka generowałaby dodatkowe źródło dochodów pozwanej kosztem konsumentów.

Wymienione przyczyny wskazują na ukształtowanie obowiązków konsumenta w spornym postanowieniu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, który narusza rażąco interesy tego konsumenta (art. 385¹ § 1 kc). Wobec tego, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 479⁴² § 1 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 102 kpc. Kosztami poniesionymi przez powoda, który co do zasady proces wygrał, były w sprawie niniejszej jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł określone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Sąd doszedł do przekonania, że zasadne będzie zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej tylko części kosztów postępowania w wysokości 60 zł, tj. 1/6 przewidzianych rozporządzeniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd wziął pod uwagę, że powód wniósł 6 powództw dotyczących w gruncie rzeczy jednej klauzuli umownej unormowanej w pojedynczej jednostce redakcyjnej tj. w pkt. 14 tabeli B wzorca umownego. Zdaniem Sądu podobieństwo i umiejscowienie tych klauzul przemawiały na rzecz objęcia ich jednym powództwem. Przepisy procesowe wprawdzie nie zabraniają objęcia żądaniem jednego pozwu tylko części roszczeń, jak to uczynił powód, niemniej jednak jest to w sytuacji opisanej w niniejszej sprawie sprzeczne z zasadami uczciwego i rzetelnego postępowania, szczególnie jeśli się weźmie pod uwagę charakter działalności powoda. Powód funkcjonuje bowiem

jako stowarzyszenie mające za cel działania, między innymi ochronę interesów konsumentów, zaś obciążenie przedsiębiorcy działającego na rynku konsumenckim zbędnymi kosztami procesowymi, powoduje nieodzownie jeden efekt, że kosztami tymi ostatecznie będą obciążeni konsumenci korzystający z usług pozwanego. Jeśli do tego weźmie się pod uwagę fakt, że powód korzysta z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych na podstawie art. 96 ust. 1. pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, to mnożąc bezzasadnie liczbę pozwów także naraża pozwanego na wielokrotność ponoszenia opłat sądowych, a także zwielokrotnionych kosztów związanych z publikacją wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Zdaniem Sądu fakt, że powód dopiero po wytoczeniu pozwów zwraca się do przedsiębiorców o zaprzestanie stosowania klauzul i uzależnienia zawarcie ugody pozasądowej w tym przedmiocie od uiszczenia na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, świadczy o tym, że jego działanie polegające na wytoczeniu wielu powództw w oparciu o ten sam regulamin świadczenia usług a w tym wypadku nawet ten sam paragraf umowy, nie miało na celu li tylko ochronę interesów konsumentów ale także korzyść materialną powoda. Do zwiększenia tej korzyści miało właśnie przyczynić się rozdzielenie roszczeń na jak największą liczbę pozwów, gdyż w razie ugody pozasądowej (jak też wyroku, przy zastosowaniu przepisu art. 98 kpc) kwota zastępstwa stanowiła wielokrotność liczby pozwów i kwoty wynagrodzenia radcy prawnego według norm przepisanych. Potwierdzają ten fakt warunki ugody zaproponowanej przez powoda pozwanemu, w której uzyskuje on zwrot wielokrotności kosztów zastępstwa procesowego (k.23-24).

Podkreślenia wymaga również fakt, że powód czyni sobie źródłem zwielokrotnionych dochodów sprawy, które są niezwykle istotne z punktu ochrony interesów konsumenta, co czyni jego działania tym bardziej nagannymi moralnie.

Należy także wziąć pod uwagę fakt, że działania powoda są sprzeczne z szeroko pojętym interesem wymiaru sprawiedliwości, gdyż kumulacja przedmiotowa roszczeń, której istotę wyraża art. 191 kpc, sprzyja ekonomii procesowej i obniżania społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości. Prawidłowo stosowana może w szerokim zakresie realizować zasadę koncentracji materiału procesowego i osiągnąć postulat prawodawcy wyrażony w art. 6 kpc (tak Tadeusz Żyżnowski w: Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego LEX 2011).

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie.

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nielojalny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu należy stwierdzić, że wszystkie wskazane wyżej okoliczności sprawy, dotyczące przedmiotu i sposobu prowadzenia postępowania przez powoda uzasadniają zastosowanie wobec niego sankcji z art. 102 kpc.

Okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że powód czyni ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów procesu użytek niezgodny z celem przepisu, który ma zapewnić realnie zwrot kosztów poniesionych przez stronę do celowego dochodzenia swoich praw.

Wobec tego, że Sąd uznał, za niecelowe, zbędne i pozbawione logicznego uzasadnienia poza ekonomiczną korzyścią powoda, dzielenie jednej klauzuli na kilka powództw, to dał temu wyraz w rozstrzygnięciu o kosztach procesu.

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że słuszne i szczególnie uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy będzie zasądzenie od pozwanej w każdym z sześciu postępowań po 1/6 należnych powodowi kosztów zastępstwa

procesowego, w wyniku czego uzyska on łącznie zwrot kosztów w wysokości takiej, jakby wytoczył jedno powództwo w stosunku do wszystkich klauzul.

Opłatą sądową w wysokości 600 zł, od wniesienia której powód był zwolniony, Sąd na podstawie art. 26 ust 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) obciążył pozwanego.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzone na podstawie art. 479⁴⁴ § 1 k.p.c.

.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka